

W oczekiwaniu na wyrok. Turecka opozycja pod presją

Zuzanna Krzyżanowska, Karol Wasilewski

15 września sąd w Ankarze zdecydował o odroczeniu do 24 października br. postępowania w sprawie kongresu generalnego Republikańskiej Partii Ludowej (CHP). Największa siła opozycyjna obawiała się postanowienia o usunięciu ze stanowiska przewodniczącego Özgüra Özela i przywróceniu Kemala Kılıçdaroğlu. Samo postępowanie CHP uznaje za motywowaną politycznie próbę wpłynięcia na scenę polityczną środkami sądowymi.

Decyzja o odroczeniu nie oznacza końca kłopotów ugrupowania. Celem tureckich władz jest bowiem uczynienie z niego opozycji koncesjonowanej – wewnętrznie skłóconej, nieefektywnej i niezdolnej do przejęcia rządów. Jego neutralizacja ma umożliwić prezydentowi Recepowi Tayyipowi Erdoğanowi oraz Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (AKP) utrzymanie sterów państwa. Dlatego od początku roku CHP znajduje się pod stałą presją ze strony upolitycznionego wymiaru sprawiedliwości, a obóz rządowy próbuje podsycać w niej napięcia wewnętrzne. Rządzący najprawdopodobniej nadal będą dążyli do usunięcia Özela ze stanowiska przewodniczącego.

Precedensem dla możliwej decyzji dotyczącej Özela miałoby być postanowienie innego sądu z 2 września br. o odwołaniu z funkcji szefa stambulskich struktur CHP Özgüra Çelika. Kongres, który go wybrał, uznano za nieważny z powodu nieprawidłowości i wprowadzono zarząd komisaryczny sprawowany przez Gürsela Tekina, byłego polityka partii związanego z Kılıçdaroğlu. Krok ten spotkał się ze sprzeciwem CHP. W poniedziałek 8 września jej członkowie i zwolennicy utrudniali Tekinowi i asystującej mu policji dostanie się do stambulskiej siedziby ugrupowania. W następstwie starć z siłami porządkowymi ogłoszono zakaz zgromadzeń w wybranych dzielnicach Stambułu, a protestom towarzyszyła blokada dostępu do mediów społecznościowych.

Od partii niewybieralnej do lidera sondaży...

W ostatnich latach CHP stała się zagrożeniem politycznym dla AKP i Erdoğan. W 2023 r. władzę w partii stracił Kılıçdaroğlu. Polityk, stojący na jej czele od 2010 r., przeprowadził ugrupowaniu podczas pięciu kampanii parlamentarnych, a także dwóch prezydenckich, lokalnych i referendalnych. CHP nie wygrała żadnego z tych głosowań, a największy sukces odniosła w 2019 r., gdy jej kandydaci zwyciężyli w wyborach lokalnych w Ankarze i Stambule. Wcześniej Kılıçdaroğlu udało się jednak przededefiniować tożsamość partii. W rezultacie CHP – dotychczas postrzegana jako radykalnie laicka, a więc niewybieralna dla części konserwatywnego społeczeństwa – otworzyła się na działaczy o tradycyjnych poglądach. Legitymację w ugrupowaniu i elektoracie Kılıçdaroğlu stracił, gdy w maju 2023 r. przegrał w wyborach prezydenckich z Erdoğanem. Jego decyzję o starcie uznawano za

kontrowersyjną – podjął ją wbrew sondażom, które pokazywały, że największe szanse na zwycięstwo mają inni członkowie CHP, zwłaszcza burmistrzowie Ankary Mansur Yavaş i Stambułu Ekrem İmamoğlu.

Ta przegrana wywołała w partii przesilenie – w listopadzie 2023 r. fotel przewodniczącego przejął Özel, wspierany przez İmamoğlu. Pod jego wodzą ugrupowanie osiągnęło swój największy sukces – w wyborach lokalnych w marcu 2024 r. nie tylko utrzymało władzę w dużych miastach, lecz także przejęło nowe prowincje i odnotowało pierwszy wynik w skali całego kraju (zob. [Turcja: zwycięstwo opozycji w wyborach lokalnych](#)). CHP zaczęła konsekwentnie pojawiać się na szczycie sondaży parlamentarnych, a ten trend potwierdzają również najnowsze badania – według średniej za sierpień wciąż plasuje się ona na pierwszym miejscu (31,9%) przed AKP (30,6%). W sondażach prezydenckich İmamoğlu wygrywał zarówno z Erdoğanem, jak i innymi potencjalnymi kandydatami partii rządzącej.

Notowaniom opozycji sprzyjały złe nastroje społeczne, wywołane przewlekłymi problemami gospodarczymi Turcji. Od objęcia stanowiska przewodniczącego Özel skutecznie je rozgrywał. W licznych przemówieniach zarzucał władzom nieudolne zarządzanie gospodarką, twierdząc, że służy ona przede wszystkim związanym z nimi elitom, a nie pracownikom i klasie średniej. Zwracał przy tym uwagę na rosnące koszty życia. Ponadto duet Özel–İmamoğlu unowocześnił CHP, opierając jej działania na wnikliwej analizie elektoratu, budowaniu pozytywnego przekazu w mediach społecznościowych czy bezpośrednim kontakcie z wyborcami. Wysoka aktywność tego tandemu sprawiała wrażenie, że ugrupowanie przejęło od AKP pierwszeństwo w kształtowaniu trendów w polityce wewnętrznej.

...i od irytacji po potrzebę neutralizacji

Zaniepokojenie rządzących wywołało już zwycięstwo İmamoğlu w wyborach lokalnych w marcu 2019 r. Najwyższa Komisja Wyborcza zdecydowała więc o ich powtórzeniu (w czerwcu kandydat CHP powiększył przewagę nad rywalem z AKP). Władza w Stambule była kluczowa dla obozu rządowego, ponieważ dawała dostęp do ogromnych zasobów finansowych, umożliwiających utrzymywanie sieci klientelistycznej. Dzięki przejęciu kontroli nad tymi środkami opozycja mogła rozwinąć się kadrowo, a İmamoğlu zaczął zdobywać popularność na stanowisku burmistrza wskutek rozwijania transportu publicznego oraz miejskich programów socjalnych (m.in. darmowe żłobki, subsydiowane jadłodajnie i stypendia dla studentów). Dobre zarządzanie największym miastem w Turcji pomagało mu też budować swoją pozycję jako kandydata na urząd prezydenta i sprzyjało wzbudzaniu w obywatelach przekonania, że politycy CHP mogą być efektywnymi liderami.

Skala zwycięstwa CHP w 2024 r. połączona z utrzymywaniem się partii na czele sondaży wzmogła zaniepokojenie rządzących. Świadczy o tym fakt, że od tego momentu, przy wsparciu upolitycznionych służb i wymiaru sprawiedliwości, rozpoczął się proces ograniczania władzy CHP w samorządach na różnych szczeblach. W obecnej kadencji aresztowano 15 burmistrzów należących do tej partii, z czego aż 10 w dzielnicach Stambułu. Radykalne zaostrenie sytuacji nastąpiło w marcu br. wraz z usunięciem ze stanowiska i aresztowaniem İmamoğlu oraz jego współpracowników. Wywołało to największe od ponad dekadę manifestacje (zob. [Turcja: fala protestów po aresztowaniu burmistrza Stambułu](#)). CHP starała się zagospodarować energię protestu, organizując akcje

solidarności z İmamoğlu i bojkot konsumencki powiązanych z władzą firm. Szczególnie aktywną kampanię rozpoczął Özel, pod którego wodzą partia zaczęła domagać się przyspieszonych wyborów parlamentarnych (dotychczas pod petycją w tej sprawie zgromadziła 20 mln podpisów) i zwoływać regularne mitingi w różnych częściach kraju. Do dziś odbyło się ponad 50 takich wydarzeń.

Rządzący zarzucają Özelowi podburzanie społeczeństwa na użytek wewnętrznych walk w ugrupowaniu. Media sprzyjające AKP opisują CHP jako zajętą zawłaszczaniem Turcji w celu realizacji partykularnych interesów jej polityków i argumentują, że państwo potrzebuje skutecznej opozycji – skupionej na jego problemach, a nie na sobie. Forsują powrót Kılıçdaroğlu na fotel lidera, próbując podsycać tym samym podziały w partii. Jednocześnie działacze AKP zaprzeczają zarzutom o polityczne sterowanie sądownictwem, argumentując, że wymiar sprawiedliwości jest niezależny.

Niepewna przyszłość

W czerwcu 2025 r. sąd w Ankarze na podstawie doniesień o nieprawidłowościach i kupowaniu głosów rozpoczął postępowanie dotyczące kongresu generalnego CHP z 2023 r. 15 września br. odroczono je, najprawdopodobniej ze względu na negatywną reakcję rynków. W dniu usunięcia Çelika ze stanowiska największy turecki indeks giełdowy zanotował spadek o 5,5%. Postępujące skłonności autorytarne rządów AKP negatywnie wpływają też na nastroje zagranicznych inwestorów. Polityczne wstrząsy mogą stanowić zagrożenie dla planów naprawczych gospodarki państwa (zob. [Turbulentna stabilizacja: turecka gospodarka pod kuratelą Şimşeka](#)).

Innym czynnikiem jest mobilizacja społeczna, którą wywołało mianowanie zarządu komisarycznego w stambulskim biurze CHP. Partia będzie starała się ją wykorzystać i podtrzymać, aby podnieść władzom koszt działań wymierzonych w swojego lidera. Chociaż ta taktyka przyniosła jej doraźne korzyści, to w dłuższej perspektywie może okazać się nietrwała. Szczególnym wyzwaniem dla planów utrzymywania elektoratu w mobilizacji jest to, że następne wybory prezydenckie i parlamentarne mają się odbyć dopiero w 2028 r. Dlatego równolegle CHP podejmuje działania administracyjne. Jej kierownictwo zaplanowało nadzwyczajny ogólnokrajowy kongres na 21 września, tak by rozwiązać ewentualne wątpliwości władzy sądowniczej co do wybierających lidera delegatów partyjnych, a w przypadku mianowania komisarza – jak najszybciej odzyskać kontrolę nad ugrupowaniem. Z kolei na 24 września zwołano lokalny kongres w Stambule, który miałby przywrócić Çelika na stanowisko przewodniczącego miejscowych struktur partyjnych.

Mało prawdopodobna wydaje się przy tym całkowita likwidacja CHP, np. przez jej delegalizację. Funkcjonowanie dużej partii opozycyjnej, nawet fasadowej, jest niezbędnym dla systemu władzy stworzonego przez Erdoğan. Obóz rządzący potrzebuje słabego konkurenta, a rywalizacja stanowi niezbywalną cechę tureckiej kultury politycznej. Ponadto AKP często wykorzystuje polaryzację społeczną – w wymiarze wewnętrznym możliwą do utrzymania tylko w przypadku istnienia opozycji – do mobilizowania własnego elektoratu.